

# „Myślę, że ten czas się właśnie kończy. III RP załamuje się...”



„Gość Niedzielny” zapytał Bronisława Wildsteina to sądzi o wyborach parlamentarnych, które odbędą się 25 października. Publicysta „wSieci” trafnie odpowiedział, że nadchodzące wybory mogą „zakwestionować układ III RP”, którego z małymi przerwami doświadczamy od 26 lat. Tymi wyjątkami od reguły były wg niego rządy „Jana Olszewskiego, Prawa i Sprawiedliwości oraz prezydentury Lecha Kaczyńskiego”, jak zauważa:

*- To byłaby fundamentalna zmiana pozwalająca zlikwidować dzisiejszy porządek „oligarchiczny”, „w którym nie chodzi tylko o skupienie władzy politycznej, ale także o realizację interesów nieformalnych ośrodków, jak biznes, centra opiniotwórcze i kulturowe, media, korporacje prawnicze itd. To wszystko składa się na układ władzy III RP”.*

Pierwsze pęknięcie systemu już się dokonało poprzez wybór Andrzeja Dudy na prezydenta RP. Zdaniem Wildsteina dużej zmiany domaga się też między innymi polityka zagraniczna, która pod rządami Platformy (Tuska i Sikorskiego) zrzekła się suwerenności, realizując niepolskie interesy.

Wildstein zauważa również pewnego rodzaju różnicę pomiędzy PRL a III RP. Dotyczy ona propagandy, którą ignorowano za czasów Polski Ludowej. Rządy Platformy Obywatelskiej opanowały ją w sposób perfekcyjny, sprawiając, że stała się wiarygodna, Jednak jak zauważa wszystko ma swój koniec...

- Myślę, że ten czas się właśnie kończy. III RP załamuje się - ocenia Wildstein i podkreśla: „Jeżeli chcemy odbudowy państwa, dobrze by było, aby PiS miał samodzielną większość”.

*Romanow*

[blogpublika.com](http://blogpublika.com)

**Solidarność**  
tygodniksolidarnosc.com

& [blogpublika.com](http://blogpublika.com)

